

Jak ciekawie bawić się z dziećmi w domu?

Drodzy Rodzice,

najbliższy czas Wasze Pocięchy spędzą w domu. Jak zagospodarować im czas? Poniżej znajdziecie kilka odpowiedzi. Zachęcamy do zaglądania na naszą stronę, będziemy cyklicznie publikować różne pomysły, zagadki i zadania dla Waszych dzieci.

Jak ciekawie bawić się z dziećmi w domu?

Dzieci bardzo naturalnie, bez wielkiego wysiłku, wchodzą w świat matematyki. Sami możemy zorganizować najróżniejsze zabawy dla najmłodszych, np. w układanie powtarzalnych wzorów z tego, co jest w domu - kolorowe fasolki, makaron w różnych kształtach, to już jest matematyka. Rytmy (czyli inaczej mówiąc szlaczki) są podstawą matematyki 🐛🦋🐛🦋🐛.

Inny pomysł to segregowanie. Możemy do tego wykorzystywać pluszaki, karty piłkarskie, kločki 🍓🍌. Porządkujemy je według wybranych zasad, np. kolorów, narodowości itp. szukamy powtarzalności, części wspólnych czy różnic. Możemy układać je w zbiory, które następnie porównujemy - możliwości jest mnóstwo.

Wspólne gotowanie i odmierzanie bądź przeliczanie miar składników to jest również matematyka! I wspaniały wstęp do ułamków!

Na naszym rynku jest wiele gier logicznych i strategicznych, począwszy od tradycyjnych (warcaby, chińczyk, backgammon rummikub) na strategicznych planszówkach skończywszy (monopol, wilk i owce itp.). Dzieci uwielbiają gry, a to świetny wstęp do świata matematyki. Grajmy z nimi jak najwięcej!

🎲 Co jeszcze możemy robić na co dzień?

W naturalnych, codziennych sytuacjach stawiamy dzieciom problemy do rozwiązania. Z przedszkolakami możemy rozmawiać o ułamkach. Pieczemy bądź zamawiamy pizzę, jest nas troje. Jak uczciwie podzielić pizzę, żeby każdy się najadł? A jeśli dołączy do nas tata? A ile zjem kawałków, jeśli jestem dwa razy bardziej głodny? I zamiast "połówka" mówimy tak, jak matematycy - "jedna druga". Wspólnie zastanawiamy się, skąd się wzięły nazwy ułamków „jedna druga”, „jedna trzecia”. Na przykładzie wspólnego dzielenia pizzy łatwiej zrozumieć, dlaczego tak się mówi.

Co jeszcze? Wyciągnijmy z szuflady skarpetki dziecka i zastanówmy się razem, ile z nich możemy zrobić różnych kombinacji, żeby na nogach były dwie różne skarpetki. Proponuję zacząć od trzech kolorów - i tak tych kombinacji będzie dużo. Powinno wtedy paść to kluczowe pytanie - a skąd wiesz, że nie da się zrobić więcej kombinacji? DLACZEGO? Udowodnij mi to. I tak maluchy tworzą swoje pierwsze matematyczne dowody.

Warto "ugryźć się" w język, żeby nie podsuwać dziecku gotowych odpowiedzi, tylko podążać za nim i pozwalać mu zbaczać z drogi, meandrować. Bo najważniejsza jest droga do

rozwiązania i sposób myślenia. Jeśli dziecko nabierze biegłości w poszukiwaniu rozwiązań, wzrośnie jego poczucie własnej wartości ("Ja to wiem, ja to rozumiem, ja to rozwiązałem. Taka pewność siebie jest w matematyce bardzo ważna. Maluchy mają to we krwi.



SPRAWDŹ

JAK CIEKAWIE BAWIĆ
SIĘ Z DZIEĆMI
W DOMU

